Magiczny Kraków

Ruszyła produkcja 50 nowych tramwajów dla Krakowa

2019-04-05

W zakładzie firmy Stadler w Środzie Wielkopolskiej powstał już pierwszy stalowy element konstrukcji jednego z 50 tramwajów, które w 2020 r. będą dostarczone do Krakowa. Gotowa konstrukcja trafi niebawem do zakładu w Siedlcach, gdzie rozpocznie się jego zabudowa.

- Realizacja zamówienia dla MPK Kraków przebiega zgodnie z planem. W produkcję tramwajów dla miasta Krakowa są zaangażowane oba nasze zakłady – Stadler Środa produkuje pudła pojazdów, a Stadler Polska w Siedlcach zajmie się ich zabudową i uruchomieniem. Jesteśmy przekonani, że te nowoczesne, niskopodłogowe, komfortowe pojazdy będą dobrze służyły pasażerom w Krakowie oraz przewoźnikowi – mówi Arkadiusz Świerkot, członek zarządu Stadler Polska.

Przypomnijmy, że nowe niskopodłogowe tramwaje będą mieć długość 33,4 metra. Zostaną wyposażone w klimatyzację, monitoring, oświetlenie ledowe wnętrza oraz nowoczesny system informacji pasażerskiej złożony z głosowego zapowiadania przystanków i tablic wyświetlających trasę przejazdu. W każdym z tramwajów zostanie zamontowana specjalna platforma, która ułatwi wsiadanie i wysiadanie osobom niepełnosprawnym poruszającym się na wózkach. W środku będą także zamontowane automaty biletowe, w których pasażerowie za bilet zapłacą nie tylko monetami, ale także kartą płatniczą. Z myślą o użytkownikach smartfonów w pojeździe do dyspozycji będą porty USB umożliwiające ładowanie urządzeń mobilnych oraz gniazdka elektryczne.

Tramwaje będą przyjazne dla środowiska. Zastosowany w nich system rekuperacji umożliwi wykorzystywanie energii hamowania. Ergonomiczna kabina i wygodny fotel zapewnią z kolei komfortowe warunki pracy dla motorniczych.

Warto także podkreślić, że dwa tramwaje z tej dostawy będą jako pierwsze w Krakowie wyposażone w innowacyjny system, który pozwoli na jazdę z opuszczonym pantografem, bez korzystania z sieci trakcyjnej na odcinku ok. 3 km (pozostałe wagony będą miały instalację umożliwiającą zamontowanie tego systemu w przyszłości). To rozwiązanie ma umożliwić jazdę tramwajom w przypadku, gdy nie będzie możliwości korzystania z sieci trakcyjnej.